

## Książki przeczytane w pociągu...

Wpisany przez Wanda Kowalska  
piątek, 18 stycznia 2013 21:08 -

---

Długa podróż pociągiem jest dla mnie okazją do czytania. A, że ostatnio trochę jeździłam, to wpadły mi w ręce różne książki. Opiszę dziś dwie z nich.

### Pierwsza to **"Alicja" Jacka Piekary.**

Książeczka niewielka rozmiarem a wielka treścią. W atmosferze tajemniczości poznajemy tytułową 14-stoletnią Alicję i pewnego pisarza scenariuszy.

Alicja zadaje pytania, on odpowiada. Bardzo celne są to pytania i bardzo bezpośrednie.

A, że trafiają do człowieka - myśliciela, odpowiedzi na nie są równie ciekawe.

Po przeczytaniu ostatniej karteczki czułam się jakbym zjadła kawałek pysznego ciastka.

Myślę, że dużo takich pytań sami sobie zadajemy. Czy nasze odpowiedzi są równie oczywiste i zarazem ciekawe? Tego nie wiem.

Warto poczytać i pomyśleć.

Dla zachęty fragment odpowiedzi:

***"Nie, Alicjo. Jeśli źle życzymy człowiekowi, któremu kiedyś ofiarowaliśmy miłość, to tak, jak byśmy opluwali samego siebie. Jeśli nie mamy szacunku dla tej drugiej osoby, miejmy chociaż szacunek dla tego kogoś, kim byliśmy wtedy."***

Polecam "smakowitą" "Alicję" Jacka Piekary !

### Druga książka przeczytana w pociągu to **"Szczęście za progiem" Manueli Kalickiej.**

No właśnie... jak to jest z tym szczęściem?

Odpowiada na to pytanie bohaterka Gosia z Jagniątkowa, a także wszyscy ci, którzy stają na jej drodze.

Książka to opis drogi życiowej Gosi, od nędzy we wsi po walkę o przetrwanie i szczęście. To przemyślenia, odkrycia, zachwyty i miłość. I pytania, na samym końcu, te ostatnie : ***"Czy tego chcę? Czy to jest właśnie to, czego chcę? W życiu?"***

"Szczęście..." jest opisane bardzo barwnym językiem, żywym, z poczuciem humoru.

Sprowadza uśmiech i zadumę.

A pytania na zakończenie? Hmm, szczęśliwy ten, kto zna na swoje odpowiedzi :)

Pozdrawiam ciepło :)

Wanda